

„ISKANDERY” POZA KONTROLĄ. PRZEKRACZAJĄ DEKLAROWANY ZASIĘG

Rosyjska rakietka systemu „Iskander-M” w czasie prób wyszła poza rejon poligonu testowego i spadła na terytorium Kazachstanu. Z pomiaru odległości wynika, że pocisk spadł w odległości ponad 680 km od miejsca wystrzelenia. Jest to prawdopodobnie kolejny dowód, że system „Iskander-M” nigdy nie spełniał założeń traktatu INF.

Zgodnie z komunikatem ministerstwa obrony Republiki Kazachstanu, 9 stycznia 2020 roku doszło do przypadkowego zejścia rosyjskiej rakietki balistycznej z wyznaczonego toru lotu testowego, tak że pocisk spadł na ziemię poza rejonem wyznaczonego poligonu. Poligon ten znajduje się na terytorium Kazachstanu zgodnie z umową zawartą z Federacją Rosyjską w 1995 roku.

Rakietka, która spadła w Rejonie Bajganińskim w Obwodzie Aktiubinskim nie wybuchła, rozpadając się jedynie na kilka kawałków. Wypadek miał miejsce na terytorium niezamieszkałym i nie odnotowano więc ofiar oraz zniszczeń. Kazachskie ministerstwo obrony uspokaja również, że nie ma zagrożenia dla miejscowej ludności, a samo strzelanie raketowe miało się odbywać zgodnie z zatwierdzonym wcześniej rocznym planem i harmonogramem ćwiczeń.

Władze kazachskie zabezpieczyły miejsce wypadku kordonem milicji i poinformowały o powołaniu specjalnej komisji, która ma wyjaśnić okoliczności i przyczyny całego zdarzenia. Jak na razie nie poinformowano jednak nawet, jaki pocisk raketowy spadł na terytorium Kazachstanu.

Pomocne w tym mogą być [zdjęcia wykonane przez świadków przed przyjazdem milicji i opublikowane później na Twitterze](#). Wygląd szczątków pocisku, jego charakterystyczne tylne stateczniki oraz średnica środkowej części kadłuba wskazują, że w Kazachstanie spadła najprawdopodobniej rakietka systemu „Iskander-M”. Oznaczałoby to, że pocisk wcześniej kategoryzowany przez Rosjan do uzbrojenia spełniającego traktat INF (a więc o zasięgu mniejszym niż 500 km), zdołał w rzeczywistości przelecieć bez kontroli grubo ponad 680 km (w takiej bowiem odległości od granicy z Rosją znaleziono szczątki pocisku).

Tymczasem wcześniej mówiono jedynie o możliwości zwiększenia odległości rażenia „Iskanderów” m.in. poprzez zastosowanie nowej generacji stałych (mieszanych) paliw raketowych dla układów napędowych – przy zachowaniu obecnej wagi i wymiarów. Teraz może się okazać, że po wprowadzeniu takiej „modyfikacji” zasięg „pięciusetkilometrowych” raket może być co najmniej dwukrotnie większy.

Czytaj też: [Rosja: więcej Kalibrów na lądzie i dłuższy zasięg Iskanderów](#)